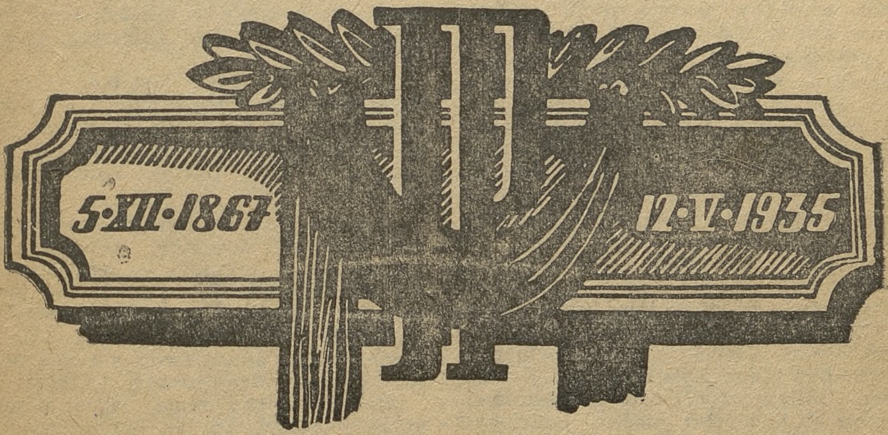
SZANUJ WYSIŁEK DRUKARZY I KOLPORTERÓW!
ODDAJ PISMO W PEWNE RĘCE. NIE NISZCZ.

# BIULETYN *informacyjny*

Rok IV | Warszawa, 14 maja 1942 r. | Nr 19 (123)




W siódmą rocznicę śmierci marsz. J. Piłsudskiego, zwycięskiego Naczelnego Wodza w poprzedniej wojnie naszej, podajemy wybrane z Pism i Przemówień jego myśli, które nabierają w chwili obecnej szczególnego znaczenia dla nas, żołnierzy Polski Podziemnej.

„Tam, gdzie spotyka się dwie siły, muszą się one albo połączyć, albo walczyć ze sobą, a my nie chcemy połączenia z Niemcami.

— A jeżeli okoliczności zmuszą Polskę?

— Gdybyśmy byli zmuszeni połączyć się bądź z Niemcami, bądź też z bolszewikami, znaczyłoby to, że nasze dzieło nie było doprowadzone do końca. Cywilizacyjna misja Polski zostałaby niespełniona" (Wywiad korespondenta „Timesa" 8.X.1919).

„Polskę czekają być może i ciężkie przeżycia. Podczas kryzysów — powtarzam — strzeżcie się agentur. Idźcie swoją drogą, służąc jedynie Polsce, miłując tylko Polskę i nienawidząc tych, co służą obcym" (Zjazd legjonistów w Kaliszu, 7.VIII.1927).

„...potrzeba umieć być ofiarnym. Tam gdzie chodzi o życie, tam gdzie chodzi o krew, jest to ofiara najłatwiejsza, choć w laury owita. To jest ofiara, na którą Polak napewno się zdobędzie. Idzie o ofiarę cięższą, idzie o o-

fiarę robioną dla siły całego narodu, idzie o ofiarę z tego, co ludziom być może i jest najdroższe, o ofiarę ze swych przekonań i poglądów. Idzie o to, aby kraj nasz zrozumiał, że swoboda to nie jest kaprys, że swoboda to nie jest „mnie wszystko wolno, a drugiemu nic", że swoboda, jeśli ma dać siłę — musi jednoczyć, musi łączyć, musi rękę sąsiadom i przeciwnikom podać, musi umieć godzić sprzeczności, a nie tylko przy swoim się upierać. Z takiej jedynie ustępliwości wzajemnej, z takiego jedynie szanowania wzajemnego, z takiej jedynie umiejętności podawania do wspólnej pracy dłoni wszystkim, wypływa moc wielka w chwilach trudnych i w chwilach kryzysów państwowych" (Przemówienie w Lublinie, 11.I.1920).

„Mówiąc o roli żołnierza i jego znaczeniu — nie chcę tu mówić o demokratyczności armji; armja musi być przesiąknięta wolą indywidualną i jako taka organizacyjnie demoraktyczną być nie może. Armja jest wtedy demokratyczną, gdy ma nad sobą rząd demokratyczny" (Przemówienie z okazji Święta Żołnierza, 12.VIII.1919).

„Wojsko ma dwie podstawy dla swego codziennego życia, podstawy krępujące nadzwyczajnie każdą indywidualność. Pierwsza z nich — to rozkaz, rozkaz wymagający posłuszeństwa; bez niego każde wojsko jest zerem, ulega szybkiemu rozkładowi. Druga — to służba, ciężka codzienna służba żołnierza.

Komu jednak ta służba? Nie chcę ukrywać, patrząc prawdzie prosto w oczy, że ogólnikami, nieokreślonymi słowami ująć się ta służba nie da. Nie wolno łagodzić losu żołnierskiego, dając słowu „Służba Ojczyźnie" albo „Narodowi" pojęcie, pozwalające na subjektywne lub indywidualne pojmowanie samej służby. Mówię więc prosto: żołnierz służy rządowi, rządowi przez naród ustanowionemu. To jest jego obowiązek... Komu za ciasno w ramach tak pojętej służby, wolno mu iść na swobodę tam, gdzie nie krępuje go mundur. Wojsko nie może być nie zjednoczonym, wojsko nie może być nie jednolitym" (Przemówienie na Święcie Zjednoczenia Wojska w Krakowie, 19.X.1919).

„W kryzysach boju zwycięstwo dokonywa się w tajnikach duszy ludzkiej. Szala zwycięstwa rozstrzyga się w sercu, woli, charaterze, w umiejętności trwania u człowieka. W kryzysie technika ustępuje miejsca charakterowi" (Odczyt: „Kryzys bojów", 13.V. 1911).

„Podstawą armji jest dusza prostego żołnierza. Dopóki dusza jest silna, armja wytrzymuje dolę i niedolę; gdy dusza się załamie — upadek armji jest nieuchronny" (Święto Żołnierza, 12.VIII 1919).

„Dobrym oficerem jest ten, który w duszę żołnierską umie wpoić hart, aby ona nawet w smutnych kolejach wojny, niepowodzeniach i porażkach nie załamała się" (Święto Żoln. 12.VIII. 1911).

„Niech każdy żołnierz, zacząwszy od najwyższego dowódcy, kończąc na najświeższym rekrucie — pamięta, że od jego sumienności w pracy, od jego wysiłku zależy, czy zabezpieczymy narodowi to, czego po nas, żołnierzach, naród spodziewać się ma prawo" (Rozkaz Noworoczny, 1.I.1919).

„Honor służby cenię wyżej ponad honor osobisty, bo ten honor jest tak niezwykle trudny do utrzymania, że wobec niego wszystkie prawdy bledną, blednie wobec niego nawet honor osobisty" (Przemówienie na pożegnanie gen. Żeligowskiego, 27.X.1927).

Nie znam w życiu ludzkim czegoś tak wzniosłego, tak pięknego, a tak bardzo nieuchwytnego, jak życie żołnierza. Żołnierz żyje nie dla siebie, żyje on dla tych haseł, jakie ma wypisane na swym sztandarze: Ojczyzna i Honor" (Przemówienie w Grodnie, 11.II.1923).

# ZAGRANICA

### DZIAŁANIA WOJENNE

**Bitwa na Morzu Koralowym** — która rozgrywa się na przestrzeni całego minionego tygodnia, była największą bitwą morską obecnej wojny. Wzięły w niej udział bardzo silne eskadry obu stron, złożone z okrętów wojennych wszystkich rodzajów. Celem bitwy była walka o drogi morskie do Australji. Albowiem z punktu widzenia japońskiego opanowanie Australji jest i będzie **najważ-**

**niejszym** zadaniem wojennym bieżącego okresu, zaś ze strony Sprzymierzonych obronienie Australji — to utrzymanie ogromnie niewygodnego dla Japonji drugiego frontu, rozpraszającego i wiążącego japońskie siły oraz grożącego każdej chwili podjęc'em ofensywy sprzymierzonych na świeżo zajęte przez Japonję obszary.

Przebieg bitwy morskiej był następujący. Samoloty wywiadowcze eskadry morskiej Sprzymierzonych, czuwającej nad morzami Australji, stwierdziły pojawienie się bardzo silnej eskadry japońskiej na południowy-wsch. od Nowej Gwineji. 4 i 5 maja lotnictwo morskie Sprzymierzonych atakowało wielokrotnie Japończyków i na skutek tych ataków zatopiono 1 lekki krążownik, 2 kontrtorpedowce oraz 4 kanonierki japońskie, uszkodzając szereg innych jednostek. W tej pierwszej fazie bitwy, toczonej między lotnictwem Sprzymierzonych i flotą morską Japonji — straty Sprzymierzonych ograniczyły się tylko do samolotów.

Tymczasem eskadra japońska, płynąc wciąż na południe, zetknęła się wreszcie z siłami morskimi Sprzymierzonych. Rozpoczęła się właściwa bitwa morska, trwająca przez 6 i 7 maja. Sprzymierzeni zatopili Japończykom 1 ciężki krążownik, 1 lotniskowiec, oraz drugi lotniskowiec uszkodzili tak poważnie, iż najprawdopodobniej zatonął. Ponadto uszkodzono kilka krążowników i kontrtorpedowców oraz zatopiono kilka statków pomocniczych. Co się tyczy strat Sprzymierzonych, to Tokio podaje je na 2 lotniskowce i 1 pancernik oraz szereg jednostek uszkodzonych. Zarówno Główna Kwatera Mac Artura jak i Departament Morski Stanów Zjedn. określają te informacje japońskie, jako „najzupełniej fantastyczne". O całkowitych i prawdziwych stratach obu stron dowiemy się nie predko. Fatkem bezspornym natomiast jest to, że na „placu boju" pozostała eskadra Sprzymierzonych, natomiast eskadra japońska odpłynęła na północ, w kierunku Wysp Salomona. W drodze powrotnej nękały ją samoloty marynarki Sprzymierzonych, zatapiając 10.V. jeszcze jeden lotniskowiec japoński (pomocniczy, dla wodnopłatowców).

Opierając się na różnych wiadomościach obu stron można przypuszczać, że żaden z przeciwników nie został przez drugiego rozgromiony, że eskadra amerykańska była silniejsza od japońskiej i na skutek tego Japończycy przerwali walkę. Flota Sprzymierzonych czuwa dalej nad wodami Australji. Cel napadu japońskiego nie został osiągnięty.

**M a d a g a s k a r z a b e z p i e c z o n y.** 4 maja, pod ochroną sporych sił morskich, wylądowało na północnym cyplu Madagaskaru kilka brygad brytyjskich, celem opanowania portu Diego Suarez, będącego nie tylko głównym portem Madagaskaru lecz wogóle najlepszym portem w tej stronie świata. Niestety, Francuzi nie przyjęli propozycyj brytyjskich, zapewniających im dalszą administrację wyspy i jedynie żądających oddania na czas wojny Diego Suarez. W tej Sytuacji wojska brytyjskie natarły energicznie na nieprzyjaciela i po dwóch dniach walk — Diego Suarez został opanowany. Połowa piętnastotysięcznego wojska francuskiego, stanowiącego całą załogę Madagaskaru, znalazła się w niewoli brytyjskiej. Narazie Brytyjczycy zaprzestali działań wojennych, licząc na to, że drogą dyplomatyczną doprowadzą do ułożenia stosunków z francuskim gubernatorem Madagaskaru. Opanowanie Madagaskaru przez Sprzymierzonych ma ogromne znaczenie dla bezpieczeństwa głównej drogi dostaw wojennych Anglosasów do Sowietów, do Libji oraz na Środkowy Wschód.

**D w u d n i o w a d y w e r s j a C h i ń c z y k ó w.** Jak już pisaliśmy — **w Birmie** doszło do zupełnego złamania oporu Sprzymierzonych. Japończykom nie tylko udało się zająć wszystkie główne punkty Birmy Środkowej, lecz na dodatek rozdzielić wojska brytyjskie i chińskie, a ponadto rozczłonkować wojska chińskie na kilka oddzielnych grup. Brytyjczycy cofają się tak szybko jak mogą w górę rzeki Chindwin, a główne siły chińskie wycofują się „drogą birmańską", przyczem Japończycy wkroczyli już tu na teren właściwych Chin.

Pragnąc zamącić obecną tak korzystną na kontynencie azjatyckim sytuację Japonji — zarządził Czang Kai Szek nagłe, silne i krótkotrwałe działania partyzanckie we wszystkich centrach chińskich, w których rozlokowane są sztaby głównych jednostek japońskich. Tym sposobem doszło 5 i 6

maja do akcji zbrojnej na przedmieściach i w centrum **Szanghaju,** gdzie m.i. zniszczono elektrownie; w **Nankinie** — gdzie atakowano dworzec kolejowy, mosty i arsenał; w **Hankou** — gdzie walki toczyły się na ulicach miasta oraz w **Kantonie** i na wyspie **Amoy.** Po dokonaniu tej dywersji — partyzanci zniknęli.

Równocześnie w Birmie Chińczycy podjęli zaciekłe próby powstrzymania sił japońskich na granicy birmańsko-chińskiej, odnosząc tu pewne sukcesy.

**Corregidor** — padło po miesiącu beznadziejnej, bohaterskiej obrony.

**W Europie** — nic szczególnego. **Naloty** brytyjskie na Niemcy trwają stale (trzykrotnie bombardowano Sztudgard, fabrykę Skody w Pilźnie, bardzo silnie Warnemünde) — ale nie były to w tym tygodniu naloty typu „lubeckiego". Jedynie tylko nalot na Warnemünde (jeden z najgłówniej szych portów połączenia ze Skandynawją) przedstawiał się groźnie i sądzić wolno, że Warnemünde jest w ruinie. Nie zaszkodzi zapamiętać, że najsilniejsze tej wiosny ataki lotnicze brytyjskie są kierowane na porty, łączące Rzeszę ze Skandynawją.

**W Sowietach** — południe kraju już zdaje się obeschło, na froncie środkowym — błota już schną. W ostatniej swej mowie Churchill powiedział, że straty niemieckie tej zimy w Rosji przewyższały straty armji niemieckiej w czasie całej wojny 1914—1918 roku.

## ZBROJENIA AMERYKAŃSKIE

Dopiero właściwie w tym roku jesteśmy świadkami bardzo wzmożonej pracy przemysłu dla wojny w Stanach Zjednoczonych. O ile w roku 1917—1918 tylko 14 proc. produkcji szło na potrzeby wojny, to w kwietniu b.r. aż 40 proc. Od szeregu miesięcy fabryki samochodów pracują wyłącznie dla wojska. Po raz pierwszy w Ameryce od maja b.r. uruchomiona została **taśmowa produkcja samolotów;** zakłady Forda wyrabiają w ten sposób jeden z typów bombowca. Zatrudnienie w przemyśle wojennym wzrosło z 5 na 15 miljonów robotników.

Szczególnie duży wysiłek skierowany jest na budowę statków handlowych. Stocznie budują w tej chwili **dwadzieścia razy więcej** aniżeli w roku 1939. Czas budowy jednego statku trwa obecnie **3 miesiące** (Das Reich 2.V.). W samym tylko ostatnim tygodniu marca zamówiono 258 nowych statków. Dodać należy, że do końca roku bieżącego armja i marynarka amerykańska wzrośnie o dalszych 2,250.000 ludzi. o

## PO TRZECIM MAJU

Nasze tegoroczne święto narodowe było czemś więcej aniżeli zwykłą polską uroczystością. Jesteśmy wprost zaskoczeni tymi wiadomościami, które z wielu krajów doniosły nam o obchodach i manifestacjach. Śmiało powiedzieć możemy, że obchodzenie naszego święta przez cały świat, jest niezbitym dowodem tego, jak podczas obecnej wojny wzrasta siła moralna Polski. Los wysunął nas na czołowe miejsce i cały świat uczcił dlatego Polskę w dniu Trzeciego Maja.

Świat zdaje sobie sprawę, że przecież to my pierwsi podnieśliśmy oręż przeciw hitleryzmowi, przecinając pokojowy zalew świata przez rozwydrzone barbarzyństwo. Jesteśmy przez Hitlera uważani za najgorszego wroga— niemiłosiernie prześladowani. Nie znalazł się wśród nas żaden Quisling, żaden Hacha.

Szczególnie uroczyste obchody w Stanach Zjednoczonych to nie tylko owoc naszej propagandy. To bezinteresowny hołd naszemu bohaterstwu, czyniony samorzutnie przez społeczeństwo amerykańskie i jeog przywódców z prez. Rooseveltem na czele, który już nie raz dał nam dowody szczerego oddania naszej sprawie. Na uroczystym, trzygodzinnym posiedzeniu Kongresu w Waszyngtonie przemawiało o Polsce 45 mówców. W gorącym tonie utrzymane były depesze do gen. Sikorskiego od Roosevelta i amerykańskiego szefa sztabu gen. Marshalla Dziesięć radiostacyj brazylijskich nadało okolicznościową mowę wice-prezydenta państwa. 100 radjostacyj północno-amer. mówiło o Polsce. W Anglji przemawiali o Polsce min. Eden, Cripps i Beavin.

## RZĄD POLSKI DO ROBOTNIKÓW I CHŁOPÓW

Minister Stańczyk wygłosił dnia 8.V. przemówienie: „Hitler dąży usilnie do

zwiększenia ilości robotników w Niemczech i podwyższenia wydajności pracy. 3 miljonowa armia robotnicza ludzi wywiezionych z krajów okupowanych (w której Polacy stanowią 47 proc., ma być powiększona o dalsze 2 miljony. Rząd wie jak robotnicy i chłopi polscy walczą z najeźdźcą. Postawa ich budzi podziw w całym świecie. Składając Wam hołd za walkę i cierpienia, **Rząd polski wzywa Was abyście pracowali powoli.** Tam gdzie praca pomaga wrogowi, **pracujcie z myślą o jego klęsce, aby praca wasza nie przedłużała cierpień ludzkich.** Postępując w ten sposób współpracujecie z polskimi żołnierzami i przyśpieszacie chwilę zwycięstwa i uwolnienia Polski od najeźdźcy! **Pracujcie powoli dla Niemców".**

### RÓŻNE

10 bm. przemawiał Churchill. Było to **pierwsze całkowicie optymistyczne** przemówienie premjera, w ciągu jego dwuletnich rządów. Po raz pierwszy Churchil nie przygotowywał narodu do przyjmowania klęsk i cierpień. Z mowy promieniowała pełna wiara i optymizm. M.i. powiedział: „Kiedy wojna się skończy — nie umiem tego powiedzbieć, lecz gdy patrzymy na ogromne ilości naszych zasobów, na wzrastającą potęgę naszych sił wojskowych, to możemy coraz śmielej iść w przyszłość".

— W przemówieniu swym Churchill w sposób uroczysty oświadczył, iż jeśli Niemcy użyją w nadchodzącej ofensywie na froncie wschodnim gazów trujących — Anglicy niezwłocznie zastosują gazy w nalotach na Rzeszę.

— Rząd Stanów Zjedn. prowadzi rozmowy z gubernatorem francuskiej wyspy Martiniki, celem objęcia ochroną wojskowej tej wyspy i innych posiadłości francuskich na półkuli zachodniej.

— W Rzeszy wyszło zarządzenie, że młodzież **i dzieci,** poczynając od lat **jedenastu,** będą powoływane do robót rolnych, w miejscu zamieszkania lub poza nim.

— Główny kierownik Gestapo — Hedrich — przybył do Paryża, aby wprowadzić w urząd komendanta policji niemieckiej we Francji okupowanej płk. Oberga, dotychczasowego komendanta policji w Radomiu. Przyjazd obu znanych gestapowców łączą z zaostrzeniem represji we Francji, gdzie ostatnio znacznie wzrosły nastroje powstańcze.

## KRAJ

**NIKCZEMNE PROWOKACJE SOWIECKIE.** Niejednokrotnie wsazywaliśmy na prowokacyjne działania Moskwy na naszych ziemiach. Moskale, mając do dyspozycji ogromne opłacie własnego kraju okupowanego przez Niemców, za teren swej działalności dywersyjnej obierają coraz częściej ziemie Państwa Polskiego. Takie postępowanie nie znajduje uzasadnienia z punktu widzenia działań wojskowych, naraża natomiast ludność polską, dostatecznie już doświadczoną przez wojnę, na srogie represje okupanta. Pisaliśmy również o bezczelnych próbach emisariuszy komunistycznych siania zamętu na ziemiach Polski, przez wydawanie obywatelom polskim rozkazów, zarządzeń, instrukcyj i tp. do czego uprawnione są z tytułu suwerennej władzy jedynie organy Rządu Polskiego. Dywersji sowieckiej nie chodzi tu o szkodzenie Niemcom — ofiary rosyjskich emisariuszy są nieznaczne w porównaniu z ofiarami ludności polskiej — chodzi im natomast o wywołanie wśród ludności wrażenia, że Sowiety mają prawo do rządów na naszych ziemiach.

Obecnie jesteśmy świadkami wręcz potwornych praktyk dywersji sowieckiej. W kieleckim, samoloty sowieckie zrzucają na spadochronach paczki, zawierające broń, materjały wybuchowe, stacje radjowe i tp. W większości wypadków, **do paczek dołączone są adresy osób znanych, niejednokrotnie zaangażowanych w pracy niepodległościowej.**

Trzy tygodnie temu zrzucono szereg „przesyłek" w powiecie miechowskim. Jedna z nich, która wpadła w ręce niemieckie, adresowana była do płk. K., który zginął przed pół rokiem w Oświęcimiu, o czym adresujący „przesyłkę" jeszcze wiedzieć nie mogli. Płk. C. do którego również zaadresowano taką „przesyłkę" został wzięty przez poli-

cję niemiecką. Mniej więcej w tym samym czasie, w trójkącie miejscowości Miedziana Góra — Opoczno — Końskie, zrzucono szereg podobnych przesyłek. Jedna z nich adresowana była do księdza W.w Kielcach, który niezwłocznie został aresztowany przez Niemców.

Nie ma dość ostrych słów na potępienie podobnej akcji. Nic ona się nie różni od zwykłego donosicielstwa.

**Z MAŁOPOLSKI WSCHODNIEJ.** W całym okręgu „Galicji" ożywiona działalność organizacyjna Ukraińców, tworzących zręby samorządu. Wrogie nastawienie Ukraińców do Polaków, podsycane grą politykierów ukraińskich, nie uległo złagodzeniu. Policja ukraińska dopuszcza się licznych gwałtów i szykan w stosunku do ludności polskiej. Ponieważ w okręgu „Galicji" przeprowadza się również masowo brankę na roboty do Rzeszy, Ukraińcy, podobnie jak Litwini na Wileńszczyźnie, starają się o to, by wyjeżdżali jaknajliczniej Polacy.

Żydzi stanowią w „Galicji" czwartą klasę obywateli (Niemcy, Ukraińcy, Polacy, Żydzi), są jednak nieco inaczej traktowani niż na pozostałych ziemiach Polski. Okupant pozbawiony tu bardziej niż gdzieindziej elementów wyrobionych fachowo, korzysta szeroko z ich pomocy. W wielu firmach gdzie dyrektorami są Niemcy, zastępcami swymi zamianowali Żydów. „Arbeitsamt'y" — do pracy w firmach miejscowych kierują Żydów, administracja ukraińska korzysta często z ich pomocy (Lekarze). Branka do Niemiec przeprowadzana jest w sposób niemniej bezwzględny niż w Polsce Środkowej — są powiaty w których wzięto do 10.000 ludzi.

W całej „Galicji" uderza dezorganizacja komunikacji. Koleje poniszczone przez Moskali tylko w nieznacznej części zostały naprawione, drogi jezdne, które przetrwały działania wojenne, uległy silnemu zniszczeniu w okresie tegorocznej zimy. Ruch na drogach — minimalny.

We Lwowie szaleje drożyzna. Cena kilograma kartofli przekroczyła już przed dwoma tygodniami 10 zł., poza tym trudno o produkty żywnościowe nawet po wysokich cenach, ze względu na współpracę Ukraińców z Niemcami w tępieniu wolnego handlu.

**KRONIKA POLSKI ZACHODNIEJ.** Urząd Pracy w Łodzi ogłosił 30.4. b.r., iż tylko ci Polacy otrzymają karty żywnościowe, którzy zarejestrowani są w Urzędzie Pracy. Polak, który nie jest stale zatrudniony, musi się co miesiąc meldować w Urzędzie Pracy, aby móc otrzymać kartę żywnościową. Zarządzenie to obejmuje mężczyzn od lat 14 do 50 i kobiety od lat 14 do 40. W ten sposób usiłują hitlerowcy głodem zmuszać Polaków do wyjazdu na przymusowe roboty do Niemiec.

Urząd Aprowizacyjny w Poznaniu wydał 1.5. b.r. zakaz sprzedawania Polakom w t.zw. Warthegau ryb i raków. Jak wiadomo, nie wolno Polakom w Wielkopolsce i okręgu łódzkim nabywać mąki pszennej, pieczywa białego, masła, sera, jaj, drobiu, wszelkich wyrobów cukierniczych, owoców... i cebuli. Obecnie do wykazu artykułów „zabronionych" dochodzą ryby i raki. Za znalezienie tych artykułów u Polaków grozi im kara obozu koncentracyjnego.

Mordy sądowe zarówno na ziemiach Zachodniej Polski jak i Pomorzu nie ustają. Sąd doraźny w Grudziądzu skazał 8 Polaków za śpiewanie pieśni patriotycznych na 5 lat zaostrzonego obozu koncentracyjnego. (Litzm. Ztg. z 21.4. br.). Sd doraźny w Poznaniu wydał wyrok śmierci na 25-letniego Polaka Ludwika Bajera, za to, że udzielił w swym domu gościny Anglikowi, zbiegłemu z obozu jeńców wojennych (Litzman. Ztg. z 1.5.1942).

**SŁUŻBA BUDOWLANA.** Ukazało się zarządzenie Franka o obowiązkowej służbie budowlanej w „Gen. Gub.". Obowiązkowi służby budowlanej podlegają wszyscy mężczyźni od 18 do 60 roku życia. O powołaniu roczników lub ich części decydować ma urząd „Generalnego Gub.". Za wcześnie jeszcze byśmy mogli określić ściśle czego po nowym wynalazku okupanta mamy się spodziewać. Jak się wydaje, najbardziej zagrożonymi przymusowymi robotami bo do tego „służba budowlana" się sprowadzi, będą ci, którzy nie mając kwalifikacyj na wyjazd do Rzeszy, nie są z niemieckiego punktu widzenia niezbędni w obecnych miejscach pracy. Nie ulega wątpliwości, że „służba budowlana" będzie nowym narzędziem ucisku w rękach okupanta, i że nie ma ona nic wspólnego z interesem Polski. Wszędzie więc gdzie się z nią zetkniemy należy stosować bierny opór.

**RÓŻNE.** Na ogólną liczbę 72 nekrologów żołnierzy niemieckich poległych na wschodzie, ogłoszonych w „Kattowitzer Zeitung" (numer od 75 do 90 z r.b.) znajdujemy 54 nekrologi z nazwiskiem o brzmieniu czysto polsikm.

— Z fragmentarycznych zestawień dotyczących strat, jakie nauka polska poniosła w osobach profesorów i docentów wyższych uczelni wynika, że w okresie wojny zmarł 89 profesorów i 17 docentów. Zaledwie 44 profesorów i 5 docentów zmarło śmiercią naturalną. Pozostałych zamordowali Niemcy.

— Aresztowania oficerów i podoficerów rezerwy miały miejsce nie tylko w krakowie, lecz również w Łodzi i wojew. Łódzkim.

# WARSZAWA

**ZAMYKANIE SKLEPÓW.** W okresie minionych dwóch tygodni zamknęli Niemcy około 300 sklepów i restauracyj. Najwięcej zamknięto sklepów spożywczych poza tym jednak zamknięto również szereg magazynów z konfekcją galanterią skurzaną, wyrobami metalowymi i tp. Próby czynione przez okupanta wmówienia w społeczeństwo polskie że zamykanie sklepów odbywa się w związku z tępieniem paskarstwa nie mogą się udać. Jest rzeczą powszechnie znaną że nie ma takich sklepów niemieckich w Warszawie które sprzedawałyby cokolwiek po cenach urzędowych. Zamykanie sklepów to poprostu niszczenie detalicznego handlu polskiego (sklepy niemieckie nie są zamykane). Handel hurtowy polski został już poprzednio prawie doszczętnie zniszczony. Poza celem niszczenia elementu polskiego działają również inne pobudki. Pierwsza z nich to chęć rabunku. Druga postanowienie wywiezienia resztek cenniejszych towarów z Polski na ogołocony rynek Rzeszy. Jest to jeden tylko z przejawów postanowienia niemieckiego mówiącego, że w Europie wszyscy wszystkiego zostaną pozbawieni, a Niemcy głodować będą ostatni.

**„NIEMIECKA" DZIELNICA MIESZKANIOWA** realizowana jest w szybkim tempie. Kierownik partii hitlerowskiej na okręg warszawski skierował do Niemców zamieszkałych poza dzielnicą wezwanie, z którego podajemy wyjątki: „Dzielnica mieszkaniowa niemiecka została stworzona dla **ochrony** i na żądanie niemieckiej ludności... Winna powstać dzielnica niemiecka, w którejby wszyscy Niemcy Warszawy dobrze się czuli i mogli ście złączyś się we wspólnym życiu politycznym i kulturalnym pod **nową ochroną naszej niemieckiej siły".**

Równocześnie dyrektor policji niemieckiej wezwał wszystkich Niemców do przeniesienia się do utworzonej dzielnicy niemieckiej, grożąc opieszałym karami pieniężnymi i więzieniem.

Z powyższych wezwań wyraźnie przegląda strach niemieckiej wspólnoty złodziei i morderców zamieszkujących w Warszawie. Oczywiście działa i jeszcze jeden motyw: policja niemiecka chce Niemców warszawskich nie tylko chronić, lecz i nadzorować.

**BATALIONY BEZPIECZEŃSTWA.** Policja granatowa dostała od Niemców polecenie werbowania ochotników do „batalionów bezpieczeństwa". Bataliony te mają być użyte poza granicami „gen. gub". Tak jak w Polsce używają Niemcy do naszego gnębienia Ukraińców i Litwinów, tak najprawdopodobniej pragną wprząc Polaków do gnębienia innych ludów Europy. Werbunek ma się odbyć bez rozgłosu, drogą bezpośredniej namowy. **Przestrzegamy** naiwnych przed nowym niebezpieczeństwem i przed uwikłaniem się w podłą służbę. Przestrzegamy również policję granatową: każda próba agitacji będzie zapamiętana.

**RÓŻNE.** W tramwajach warszawskich odbywa się intensywna zmiana personelu. Nowi pracownicy przechodzą przez t.zw. „szkoły ruchu". Wśród 50 kandydatów na konduktorów znalazło się 5 łajdaków, którzy wręczyli niemieckim władzom tramwajowym własnoręcznie wykonany portret Hitlera: Oto nazwiska tych wyrzutków: Godlewski Eugeniusz-Walerian, Jagliński Ryszard, Jakubowski Jan, Jakubowski Mieczysław, Wiśniewski Marian.

— Z dn. 10 ub.m. wstrzymano w Warszawie wypłatę nielicznych zasiłków dla bezrobotnych. Pismo urzędowe niemieckie stwierdza, że bezrobotnych na terene Warszawy nema.

# Listy do Redakcji

## PACZKI DLA WIĘŹNIÓW

Miałem okazję stwierdzić fakt, że paczki przesyłane dla więźniów za pośrednictwem jednego z Komisarjatów Policji Polskiej w Warszawie—nie docierają do więźniów, lecz obdzielają się niemi funkcjonarjusze tegoż Komisarjatu. Jest to tak piekąca nikczemność, że brak wprost słów. Bo przecież choćby to nawet były paczki, których doręczyć więźniowi nie można z powodu niekompletnego, względnie mylnego adresu — **nie wolno brać ich na własny użytek.** Pozostają one nadal własnością więźniów i jako takie winny być **oddane do kuchni więziennej** lub Patronatu. Apeluję do wszystkich uczciwych policjantów: zwróćcie, Panowie, uwagę na łajdactwa swych „kolegów".

## WALKA LUDU

nie jest pismem komunistycznym. Jest to pismo niepodległościowych robotniczych i chłopskich grup syndykalistycznych. Broszura „Wczoraj a dziś". Walka o wyzwolenie człowieka" — nie jest broszurą komunistyczną; jest wydawnictwem **„Walki Ludu"**.

---

KWITUJEMY odbiór na „B.I." kwoty 3.175 zł 40 gr. 50 fng.

**Po 500 zł:** Rudek. **Po 200 zł:** Warszawianka. **Po 110 zł:** Wielkanoc. **Po 100 zł:** SW; UF; Dom; Orłów; Ciocia. **Po 96 zł:** Podwójny mściciel. **Po 50 zł:** MS; Jeden kiep; R4; Komorne za III; Zośka; Flejtuch; Kalkuta; Żarówka Nr 25; Tyflis. **Po 25 zł:** Docent; Olszyna; Drut. **Po 20 zł:** Stały; BK; BB; Stal I; IX DMZ; MW; Zamiast kwiatów dla Genia; Amy; Kary; Kłos; Toffi; Szewc; Maks; Lej; Luty; 2y; Katrina; Mściciel; Paulina; Hate; II; Zocha; Kaliszanka; Danek; Tadeusz; Żelazko; MZ; xx. **Po 15 zł:** Za sweter. **Po 13 zł 50 fng:** Przepiórka. **Po 10 zł:** Byk-Pat; Ogniwo; Miś; Wrona; Danuta; Jarzebina; DZ; Bolek; Szwagier; Dozor; Anti-Hycler; Osko; Olszyna B; Na pohybel; MD; Procent; Stach; Grupa Mierzwa; Bogdan; GEG; Bobo; San; Kazimierz; Woda; Bryś; Stary; B; Janki; Zajadły; Brunon; Zog; Pi-ro; St; Bezimiennie; Brak; Wujek; Goryl; Krokodyl; Krasne; Egzamin; Szprotka; Krokodyl; Goryl; Krasne; Halina; Ogniwo; Poleszuczka; Oleńka; EC; Suriusz; Hol; Wum II; Alma; Zespół; AS; H8; Ks.R. **Po 8 zł:** Iran. **Po 7 zł:** Sęp II. **Po 6,40 zł:** Cholera. **Po 6 zł:** GB. **Po 5 zł:** Staszek; Nieznajomy; Dziecek; W.Bober; AB; Loda; Wawrek; Pokutynka; C.I.; Benito; Bób; Stef; H; Koleżanka; Siostry; Bezimiennie; Lolek; Gurol; Za książki; Sława; Kot; Prawdzic; Abe; Dr; Pewny zwycięstwa; BZK; Odwet; ES; Kita; Ape. **Po 4 zł:** Babcia. **Po 3 zł:** Wiecha; S. **Po 2 zł:** Starowina; Bubek; M; SS. **Po 1 zł:** Stach.

NA CELE SPECJALNE: **Po 1.500 zł:** p. Eski. **Po 500 zł:** Stefania. **Po 350 zł:** Winnica; Winnica. **Po 269 zł 10 gr:** Bezac. **Po 150 zł:** JS; Biuro. **Po 100 zł:** Pszczoły; ZSR nieprzyjęta gratyfikacja. **Po 50 zł:** Aza V; Rudek; Marianek; xx; My. **Po 40 zł:** Olek z Grójca. **Po 30 zł:** Buty; Wędrowiec; Kulawy. **Po 21 zł 50 gr:** Bridż. **Po 20 zł:** Dawid; Lelum; Habdank; Kary; Bajkał; Joasia; Juras. **Po 15 zł:** Borsuk; „49". **Po 10 zł:** SOS; Prawdzi; WK; Skiba; Szymon; Przebój; Kuba; Dukuku; Arbeitsami. **Po 5 zł:** SF na w...; Orły; Kazik; HZ; Doktór a przeczytanie. **Po 4 zł:** p. Maria III-IV; Hela papier.

SPROSTOWANIE: z dn. 7.V.

1) Bitwa 30 zł winno być Sitwa 30 zł.

2) Rum 5 zł winno być Rumun 5 zł.

3) Świąteczne 2,50 winno być Świąteczne 3 zł.

4) Medyk 5 zł winno być Medyk 20 zł.